

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: stażysta Magdalena Okołowicz

przy udziale: Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020r. w Elblągu

sprawy:

1. **L. B., s. G. i K., ur. (...) w B.**
2. **M. A., s. L. i E., ur. (...) w B.**
3. **K. G. (1), s. A. i E., ur. (...) w B.**

oskarżonych o czyny z art. 278 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego L. B., obrońcę oskarżonego M. A. i obrońcę oskarżonego K. G. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim

z dnia 10 grudnia 2018 r. sygn. akt II K 102/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **orzeczoną w punkcie 4 wobec oskarżonego M. A. karę łączną pozbawienia wolności obniża do 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,**
2. **orzeczoną w punkcie 14 wobec oskarżonego L. B. karę łączną pozbawienia wolności obniża do 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,**
3. **uchyla punkt 19 zawierający rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawiania wolności orzeczonej wobec oskarżonego K. G. (1),**
4. **orzeczoną w punkcie 16 wobec oskarżonego K. G. (1) jednostkową karę pozbawienia wolności obniża do 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności,**
5. **orzeczoną w punkcie 17 wobec oskarżonego K. G. (1) jednostkową karę pozbawienia wolności obniża do 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,**
6. **na podstawie art. 85 § 1 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w zw. z art. 85a kk w zw. z art. 91 § 2 kk łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego K. G. (1) w punktach 16, 17 i 18 i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,**

7. w punkcie 22 w ten sposób, że na podstawie art. 231 kpk dowody rzeczowe w postaci: pamięci przenośnej i nawigacji - opisane na karcie 749 pod poz. 11, nawigacji - opisany na karcie 750 pod poz. 13 oraz nośnika pamięci - opisany na karcie 750 pod poz. 15, składa do depozytu sądowego,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. zwalnia oskarżonych Ł. B., M. A. i K. G. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. R. kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. A. z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. kwotę 619,92 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Ł. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym i kwotę 236,44 zł. tytułem zwrotu wydatków dojazdu do sądu.

| | | |
|---|---------------|--------------|
| UZASADNIENIE | | |
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | VI Ka 592/19 |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 3 | |
| 1. CZEŚĆ WSTĘPNA | | |

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 10 grudnia 2018r. sygn. akt II K 102/17

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca – y oskarżonych M. A., Ł. B. i K. G. (1)

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy - odnośnie czynów z pkt 2 – 6 a/o

#

co do kary - odnośnie czynu z pkt I a/o

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu

#

art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu

#

art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli

| | | |
|---|---|--|
| | mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka | |
| # | art. 439 k.p.k. | |
| # | brak zarzutów | |

1.4. Wnioski

| | | | |
|---|-----------|---|--------|
| # | uchylenie | # | zmiana |
|---|-----------|---|--------|

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

| 2.1.1. Fakty uznane za udowodnione | | | | | |
|---|-----------|--|-------|-------------|--|
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty | |
| | | | | | |

| | | | | | |
|--|-----------|--|-------|-------------|--|
| 2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione | | | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty | |
| | | | | | |

2.2. Ocena dowodów

| | | |
|---|-------|-----------------------------------|
| 2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 | Dowód | Zwięźle o powodach uznania dowodu |
| | | |

| | | |
|---|-------|--|
| 2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów) | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2 | Dowód | Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu |
| | | |

| | | |
|--|---|----------------------------------|
| 3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków | | |
| Lp. | Zarzut | |
| 1. | – obraza przepisu postępowania mogąca mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. obraza art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk (odnoście czynów | # zasadny # częściowo zasadny |

| | | |
|---|--|--------------|
| | zarzucanych oskarżonym w pkt 2 – 6 aktu oskarżenia, a przypisanych im w pkt 1 – 3, 11-13, 16- 18 wyroku) | # niezasadny |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| <p>Apelacje wywiedzione przez obrońców M. A., K. G. (1) i Ł. B. w części skierowanej przeciwko rozstrzygnięciom o winie oskarżonych odnośnie wszystkich przypisanych im czynów, jako niezasadne nie zasługiwały na akceptację w tym zakresie. Z kolei częściowe uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonych kar oraz zarzutu obrazy materialnego, tj. art. 44 § 2 kk, obligowało sąd odwoławczy do dokonania korekty zaskarżonego wyroku w tym przedmiocie.</p> <p>Przed przedstawieniem racji i powodów, które doprowadziły sąd odwoławczy do wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego, odnieść się należy do zarzutów ujętych w skargach, sprowadzających się do kwestionowania zasadności uznania winy M. A., K. G. (1) i Ł. B. odnośnie wszystkich przypisanych im czynów (poza czynem zarzucanym im w pkt I aktu oskarżenia, do popełnienia którego wszyscy oskarżeni konsekwentnie się przyznawali).</p> <p>Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w apelacjach argumenty dla poparcia prezentowanych stanowisk, mające uzasadniać obrazę przepisów postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego w zakresie czynów</p> | | |

zarzucanych w pkt 2 – 6 oskarżenia, a także rażąco niewspółmierność jednostkowych kary pozbawienia wolności orzeczonych wobec M. A. i Ł. B. (pkt 1- 3, 11 – 13) oraz oskarżonego K. G. (1) w pkt 18 wyroku - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów (wobec częściowego uwzględnienia zarzutów rażącej niewspółmierności kary oraz zarzutu obrazy prawa materialnego, zaszła konieczność zmodyfikowania natomiast rozstrzygnięć o karach jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonego K. G. (1) - pkt 16 i 17, karach łącznych orzeczonych wobec wszystkich oskarżonych oraz o przepadku dowodowego rzeczowego.

Przystępując do rozważań odnośnie zawartych w wywiedzionych środkach odwoławczych zarzutów dotyczących istoty sprawstwa M. A., K. G. (1) i Ł. B. odnośnie wszystkich przypisanych im czynów, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonych w zakresie wszystkich przypisanych im czynów (skarżący nie kwestionowali jedynie ustaleń odnośnie czynu popełnionego w dniu 28.02.2017r – pkt I aktu oskarżenia), jak i subsumcji prawnej ich zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także wymiaru jednostkowych kary pozbawienia wolności orzeczonych wobec M. A. i Ł. B. (pkt 1- 3, 11 – 13) oraz oskarżonego K. G. (1)

w pkt 18 wyroku. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonych ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelujących, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

W tym miejscu wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są na poszczególnych etapach postępowania całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autorów apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawili konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadzają się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, autorzy skarg nie wywiązali się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji obrońców oskarżonych sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd

Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonych oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonych, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionym odpowiedzialności za czyny, których ci w rzeczywistości się nie dopuścili. Takiego stanowiska nie sposób podzielić.

Odnosząc się do wskazanych w apelacjach zarzutów obrazy przepisów postępowania, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że obrońcy oskarżonych M. A., K. G. (1) i Ł. B. całkowicie nietrafnie podnieśli zarzut naruszenia przez sąd orzekający art. 5 § 2 kpk. Odpierając ten zarzut, należy stwierdzić, że nie można zasadnie go stawiać, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i czy wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść danego oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku, gdy pewne ustalenia faktyczne, zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego

w określonym zakresie, czy też zeznaniom tego lub innego świadka, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu (jego części) lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (v. wyrok SN z dn. 14.05.1999r, IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8, wyrok SN z dn. 11.10.2002, V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasadnie uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy nie dających się usunąć wątpliwości w zakresie wszystkich przypisanych oskarżonym czynów i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę M. A., Ł. B. i K. G. (1) odnośnie tychże występków.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również kolejny zarzut, zawarty we wszystkich apelacjach, a dotyczący naruszenia dyrektywy art. 7 k.p.k. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na

korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący obrońcy, nie wykazali w skargach, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulowali skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia czynów zarzucanych w pkt 2 – 6 oskarżenia, bądź uchYLENIEM wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyliby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonych, wyjaśnień współoskarżonego T. W. (1) i zeznań świadków oraz znaczenia nieosobowego materiału dowodowego, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej drugiemu z podniesionych w apelacji zarzutów, tj. błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnili wpływu podniesionych uchybień

na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarciu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte we wszystkich apelacjach zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Wniosek

o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia czynów zarzucanych im pkt 2 -6 aktu oskarżenia

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacjach naruszenia przepisów postępowania – art. 5 § 1 kpk i art. 7 kpk, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonych – brak było podstaw do uwzględnienia wniosków o uniewinnienie ich od

| | | |
|--|---|--|
| popęlnienia czynów przypisanych im zaskarżonym wyrokiem. | | |
| Lp. | Zarzut | |
| 2. | - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| <p>Co się zaś tyczy podniesionego we wszystkich trzech apelacjach, zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu żaden skarżący nie sprostał.</p> <p>Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa Ł. B., K. G. (2) i M. A. odnośnie wszystkich przypisanych im czynów, czyni całkowicie</p> | | |

zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonych w popełnieniu przypisanych im czynów, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury pisemnego uzasadnienia Sądu I instancji. W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądu krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktowali w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w ich mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionych apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentuje apelujący, tylko pozornie stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu poszczególnych zdarzeń. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonych.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonych co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą

przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w wywiedzionych apelacjach, zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z nich tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonych Ł. B., K. G. (2) i M. A., którzy w toku przewodu jurysdykcyjnego odwołali swe wcześniejsze obciążające siebie i współoskarżonych relacje, a przypisał walor wiarygodności tym wcześniejszym wyjaśnieniom złożonym w dochodzeniu, które to dowodowy - w ocenie apelujących - zostały pozyskane w wyniku stosowania wobec podejrzanych przymusu psychicznego i fizycznego przez funkcjonariuszy policji.

Wbrew wywodom skarżących, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny całokształtu złożonych na poszczególnych etapach postępowania wyjaśnień wszystkich oskarżonych oraz zeznań świadków i zasadnie uznał je za wiarygodne w określonym zakresie oraz poddał trafnej krytyce we wskazanej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za winą oskarżonych w zakresie wszystkich przypisanych im czynów.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że wyjaśnienia obciążające stanowią pełnowartościowy dowód procesowy i nie są dowodem drugiej kategorii, przy czym należy do nich podchodzić ze szczególną, wzmożoną ostrożnością (por. wyrok SN z dnia 03. 03. 1994r., II KRN 8/8/94, Wokanda 1994/8/17). Kontrola dowodu z wyjaśnień

oskarżonego, czy współsprawcy, nota bene tak, jak każdego innego dowodu osobowego, polega na zweryfikowaniu uzyskanych informacji a w szczególności sprawdzeniu, czy są one potwierdzone innymi dowodami, choćby częściowo, czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy są konsekwentne co do zasady i szczegółów, czy pochodzą od osoby o nieposzlakowanej opinii i czy udzielający informacji sam siebie obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by uchronić siebie (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 07. 10. 1998r., II AKa 187/98, KZS 1998/11/37).

Należy przy tym podkreślić, że nawet fakt odwoływania wyjaśnień lub ich zmiana nie powoduje utraty przez złożone wyjaśnienia, tj. tzw. „pomówienia” mocy dowodowej (por. wyrok SN z dnia 19.06. 1984r., I KR 51/84, OSNPG 1985/5/74). Każdorazowo należy jedynie wnikliwie rozważyć, poprzez pryzmat art. 7 k.p.k., czy wyjaśnienia obciążające złożone w sprawie przez współsprawcę, znajdują bezpośrednio lub pośrednio potwierdzenie w innych dowodach, czy są logiczne, nie wykazują nadmiernej labilności oraz cech nieprawdopodobieństwa, a także rozważyć jakie były powody zmiany treści wyjaśnień (zeznań).

Do wszystkich tych dyrektyw Sąd Rejonowy w pełni się zastosował, co znajduje wyraz w wyczerpujących pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Słowem wyjaśnienia

oskarżonych, w tych fragmentach, w których wskazali oni wszystkie istotne okoliczności przemawiające za popełnieniem przypisanych im, a także współoskarżonym czynów, spełniają warunek pozytywnej weryfikacji w świetle zacytowanych wcześniej poglądów doktryny i orzecznictwa.

Słusznie zatem sąd meriti szczególną moc dowodową nadał relacjom oskarżonych, zaprezentowanym przez nich na etapie postępowania przygotowawczego (co sąd zresztą podkreślał w uzasadnieniu), zaś powołane przez wyżej wymienionych dopiero na dalszym etapie rozprawy odmienne oraz dodatkowe okoliczności, wbrew sugestiom skarżących, nie uszły uwadze sądu orzekającego.

I tak trafnie przyjęto za podstawę istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia Ł. B., K. G. (2) i M. A. oraz współoskarżonego T. W. (1) z fazy postępowania przygotowawczego, w tych ich zasadniczych fragmentach, w których odtworzyli oni czas i miejsce popełnionych przez siebie i we współdziałaniu czynów, wskazali towarzyszące poszczególnym zdarzeniom okoliczności, odtworzyli sposób działania, ilość i rodzaj skradzionego mienia (automaty) oraz określili zarówno swoją rolę jak i współsprawców w realizacji przestępczych akcji. Ponadto jak trafnie zaakcentował to Sąd I instancji, oskarżeni nie ograniczyli swoich wyjaśnień dotyczących popełnionych przestępstw do „jednozdaniowego” lapidarnego określenia, znamiennej dla tego rodzaju czynów czynności. Wręcz przeciwnie, będąc kilkakrotnie przesłuchani w dochodzeniu

odtworzyli oni w niezbędnym zakresie przebieg poszczególnych zdarzenia, określając kiedy, gdzie, w jakim składzie osobowym dokonali i usiłowali dokonać kradzieży i włamań celem zaboru automatów, choć starali zarazem umniejszać swoją rolę (np. iż zgodnie z podziałem ról mieli tylko kierować pojazdem na miejsce przestępstwa i z powrotem).

Nie można więc, w świetle tak sformułowanych wyjaśnień oskarżonych zasadnie kwestionować ich ostatecznej oceny dokonanej przez sąd orzekający. Wbrew wyrażonym przez skarżących zastrzeżeniom, relacje Ł. B., K. G. (2) i M. A. oraz współoskarżonego T. W. (1) złożone na etapie postępowania przygotowawczego, w których przyznali się do winy i opisali przebieg poszczególnych zdarzeń, jak to zasadnie uznał sąd orzekający, były logiczne, co do istotnych okoliczności spójne i przekonujące, a zatem stanowiły pełnowartościowy dowód.

Ustosunkowując się do kolejnych argumentów, wyeksponowanych przez autorów apelacji, sprowadzających się twierdzenia, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił wyjaśnień oskarżonych, złożonych przez nich na dalszym etapie przewodu sądowego - ponownie należy skonstatować, iż stanowisko skarżących w tym zakresie jest całkowicie nieuprawnione. Okoliczności, które ci oskarżeni podawali na rozprawie, a dotyczące rzekomego złożenia uprzednich wyjaśnień w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, wbrew wywodom apelujących, nie uszły uwadze sądu meriti i zostały poddane wnikliwej i wszechstronnej analizie, czemu

dano wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji przekonująco argumentował, że dokonanych ustaleń przemawiających za sprawstwem oskarżonych w zakresie wszystkich przypisanych im czynów nie może podważyć, przyjęta przez nich postawa, wyrażająca się w odwołaniu wcześniejszych wyjaśnień, w których przyznali się do winy i przedstawieniu wersji jak najmniej sobie szkodzącej.

Nie powiodła się tym samym podjęta przez wszystkich trzech obrońców próba wykazania sugerowanej obrazy przez Sąd I instancji art. 171 § 7 kpk, mającej stanowić konsekwencję naruszenia w toku postępowania przygotowawczego art. 171 § 5 pkt 1 kpk (wszyscy oskarżeni mieli złożyć w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia, w których przyznali się do popełnienia wszystkich zarzucanych im czynów i wzajemnie się obciążyli z obawy przed tymczasowym aresztowaniem, a także w wyniku stosowania przez funkcjonariuszy policji przemocy psychicznej i fizycznej oraz niedozwolonych obietnic (zaniechanie wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego).

Wskazać należy, iż problematyka swobody wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, zarówno świadka jak i oskarżonego, wymaga każdorazowej drobiazgowej oceny. Nie można bowiem stwarzać precedensu, że każde niewygodne, z punktu oceny winy oskarżonego, zeznania lub wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym można skutecznie odwołać, stawiając zarzut, iż zostały one

złożone w warunkach wyłączający swobodę, w wyniku niewłaściwej postawy przesłuchującego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20.12.2005r., II AKa 278 / 05, Prok. i Pr. 2006 / 6 / 30). O niemożności swobodnej wypowiedzi - stwierdził Sąd Najwyższy - mogą świadczyć tylko takie warunki, w których osoba przesłuchiwana lub składająca oświadczenie ma zupełnie lub w tak znacznym stopniu sparaliżowaną wolę, że nie może podać tego, co by chciała, w związku z przedmiotem dokonywanej czynności procesowej (wyr. SN z 8 II 1974 r., V KR 42/74, OSNKW 1974, nr 6, poz. 115, z glosą S. Waltosia, NP 1975, nr 9, s. 1260-1265; wyr. 7 s. SN z 25 VII 1979 r., V KRN 102/1979, OSNPG 1980, nr 5, poz. 66, z glosami A. Kaftala, OSPiKA 1981, nr 7-8, s. 354-358; A. Saneckiego, Pal. 1981, nr 7-9, s. 119-124). Do okoliczności wyłączających swobodę wypowiedzi zalicza się stosowanie przymusu fizycznego lub psychicznego, wprowadzenie przesłuchiwanego w błąd lub składanie mu niedozwolonych obietnic, które nie zasługują na aprobatę (R. Łyczywek: Wypowiedzi..., PiP 1974, nr 4, s. 121; J. Nelken: Wyjaśnienia oskarżonego..., Pal. 1974, nr 5, s. 71; K. Krasny: Swoboda wypowiedzi..., PP 1978, nr 6, s. 38; S. Waltoś: Swoboda ..., PiP 1975, nr 10, s. 7071; Z. Sobolewski: Samooskarżenie..., s. 116).

Analiza akt sprawy z pewnością nie uprawnia do stwierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją.

Po pierwsze, powyższemu stanowisku autorów apelacji przeczą przede wszystkim zeznania

funkcjonariuszy policji - R. D., D. J., D. K. (1), P. K., M. K., A. M., M. T. (1), P. T. i T. Z., którzy kategorycznie zaprzeczyli aby w jakikolwiek sposób wpływali na osoby przesłuchiwane, w tym na oskarżonych, wykluczyli aby zmuszali ich do złożenia wyjaśnień określonej treści, zanegowali aby obiecywano im nie stosowanie tymczasowego aresztowania, czy też zastraszano lub stosowano przemoc fizyczną (ani przy zatrzymaniu, ani konwojowaniu, ani przesłuchaniu).

Po wtóre, jak słusznie zauważył sąd meriti, oskarżeni dopiero po upływie pół roku od skierowania do sądu aktu oskarżenia, na szóstym terminie rozprawy w dniu 6.10.2017r i już po uchyleniu tymczasowego aresztowania (co nastąpiło w dniu 5.06.2017r), odwołali swoje wcześniejsze wyjaśnienia i skonstruowali wersję o pozbawieniu ich w postępowaniu przygotowawczym swobody wypowiedzi. Wbrew zatem wywodom obrońcy K. G. (1) zawartym w piśmie procesowym (k. 1888 – 1888v), oskarżeni mieli bardzo dużo czasu i sposobność podniesienia kluczowych z perspektywy ich obrony kwestii, czego jednak nie uczynili. Tego rodzaju postawa procesowa jest całkowicie niezrozumiała. Oczywistym jest bowiem, że każdy mając świadomość poniesienia surowych sankcji karnych, niezwłocznie po ustaniu okoliczności paraliżującej, czy choćby ograniczających jego wolę (gdyby takowe wystąpiły), ujawniłby (nawet na piśmie) i to przed organem decydującym o odpowiedzialności, tego rodzaju aspekty sprawy, a godzi się przypomnieć, że oskarżeni od marca 2017r. pozostawali w

dyspozycji sądu. Co także nader istotne, wszyscy oskarżeni już w postępowaniu przygotowawczym reprezentowani byli przez fachowych obrońców. Lansowaną zatem przez oskarżonych dopiero w dalszej fazie postępowania jurysdykcyjnego tezę, iż do przyznania się do winy i złożenia wyjaśnień na etapie dochodzenia zostali zmuszeni przez przeprowadzających czynności funkcjonariuszy policji, stosujących przymus psychiczny i fizyczny (powieloną następnie w apelacjach) – w pełni słusznie sąd orzekający, już choćby z tego tylko powodu, zdyskredytował.

Po trzecie, zmienione na rozprawie wyjaśnienia oskarżonych nie korespondują z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz rażą swoją naiwnością, a okoliczności, które uprawniały do wyprowadzenia takiego wniosku sądu meriti szczegółowo wyeksponował w uzasadnieniu wyroku (str. 14 - 18 uzasadnienia). Godzi się jedynie przytoczyć trafne spostrzeżenia sądu meriti, że twierdzenia wszystkich trzech oskarżonych co do przyczyn zmiany swoich wyjaśnień, a mianowicie, iż przyznali się z obawy przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania oraz w wyniku stosowania niedozwolonych obietnic i przymusu fizycznego, a także mówili wszystko to, co chciała usłyszeć policja – są całkowicie nieprzekonujące wobec następujących faktów i okoliczności. Przede wszystkim, nie był to ich pierwszy kontakt z procedurą karną w charakterze podejrzanych, którzy byli obeznani z trybem przesłuchania i przysługującymi im uprawnieniami, w tym do odmowy składania wyjaśnień. Mając już doświadczenia tego rodzaju,

nie sposób przyjąć, że będąc niewinnymi, przyznaliby się do popełnienia aż pięciu czynów, mając świadomość poniesienia surowych sankcji karnych, gdyby nie było to prawdą. Ponadto, także po zastosowaniu przez sąd izolacyjnego środka zapobiegawczego, każdy z oskarżonych, będąc przesłuchiwany w dochodzeniu jeszcze dwukrotnie, nadal przyznawał się do popełnienia zarzucanych czynów, a wyjaśnienia odwołali dopiero na szóstym terminie rozprawy. Zaakcentować też należy, że w dochodzeniu oskarżeni złożyli wyjaśnienia, w których przyznawali się do dokonania zarzucanych im czynów, nadto przed prokuratorem oraz przed sądem w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, kiedy to oświadczyli, że nie zgłaszają zastrzeżeń ani do policji ani prokuratora. Tak bardzo eksponowana przez obrońcę oskarżonego K. G. (1) w piśmie procesowym okoliczność, iż powyższe oświadczenia oskarżeni założyli w odpowiedzi na pytanie prokuratora, a nie spontanicznie, nie implikuje – wbrew intencji skarżącego - wniosku, że „musiało już wtedy coś być na rzeczy”, skoro taką kwestię oskarżyciel podniósł na posiedzeniu. Sytuacje zmiany wyjaśnień i odwołanie przyznania się do winy przez podejrzanych i oskarżonych, właśnie z powołaniem się na stosowanie przymusu przez funkcjonariuszy policji, często występują w prowadzonych postępowaniach i niewątpliwie prokurator, kierując się przezornością i doświadczeniem zawodowym, zadał tego rodzaju pytanie. Poza tym nic nie stało na przeszkodzie, aby podejrzani, mając zagwarantowaną swobodę wypowiedzi przed sądem, ujawnili nielegalne zachowania

funkcjonariuszy, gdyby do nich doszło. Nadto ponownie należy przypomnieć, że oskarżeni byli później jeszcze dwukrotnie przesłuchiwani i konsekwentnie się przyznawali. Nasuwa się nadto spostrzeżenie, że skoro oskarżeni - jak podnoszą wszyscy apelujący - mieli przyznać się do winy w wyniku złożenia im niedozwolonej obietnicy o zaniechaniu wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania, to oczywistym jest, że wobec „złamania umowy”, już na posiedzeniu sądu w tym przedmiocie lub tuż po nim, nawet pisemnie, albo w trakcie najbliższego kolejnego przesłuchania, podnieśli, że nie dokonali zarzucanych im czynu, a uprzednie wyjaśnienia złożyli w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, czego jednak nie uczynili ani do końca postępowania przygotowawczego, ani nawet przez pół roku toczącej się rozprawy.

Po, czwarte, w pełni należy zgodzić się z sądem meriti, iż za odrzuceniem z podstawy istotnych ustaleń w sprawie zmienionych na rozprawie wyjaśnień oskarżonych, przemawia także fakt ujawnienia ich sprzeczności z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami. Depozycje oskarżonych M. A. i Ł. B., iż funkcjonariusze policji stosowali wobec nich także przemoc fizyczną, aby zmusić ich do przyznania się do winy i złożenia wyjaśnień określonej treści, pozostają w rażącej sprzeczności nie tylko z zeznaniami policjantów przeprowadzających czynności z ich udziałem, ale także z pozyskaną ze szpitala i z ZK dokumentacją medyczną, z której nie wynika aby stwierdzono u nich jakichkolwiek obrażenia spowodowane bezprawnymi

działaniami służb. Gdyby policjanci zadawali uderzenia w sposób i w miejsca na ciele, jak opisywali to oskarżeni, to musiałyby pozostać ślady, choćby w postaci zasinień. Dywagacje obrońcy oskarżonego K. G. (1), iż policjanci mogli celowo zadawać ciosy w taki sposób aby nie pozostawić śladów, niejako zabezpieczając się przed ewentualną odpowiedzialnością, stanowią niczym nieoparte hipotezy. Ponadto trafnie dostrzegł sąd orzekający, iż twierdzenia oskarżonego Ł. B. o stosowaniu wobec niego przemocy - w celu zmuszenia go do przyznania się winy - w trakcie konwojowania do jednostki penitencjarnej w związku z zastosowaniem tymczasowego aresztowania, są nie do pogodzenia z faktem, iż już wcześniej na posiedzeniu sądu przyznał się do popełnienia wszystkich sześciu czynów i złożył odnośnie każdego z nich krótkie, acz treściwe wyjaśnienia. Uszło nadto uwadze skarżących, że Ł. B., pomimo, że utrzymywał, iż stosowano wobec niego niedozwolone obietnice oraz przemoc psychiczną i fizyczną, to w trakcie pierwszych dwóch przesłuchań (dnia 29.01.2017r. k-74 i dnia 30.01.2017r. k - 98), nie uległ rzekomym naciskom, przyznał się tylko do jednego czynu, przy popełnieniu którego został ujęty na gorącym uczynku i kategorycznie zaprzeczył, by dokonał innych czynów związanych z kradzieżami automatów.

Po piąte, oskarżeni nie potrafili wskazać skąd funkcjonariusze Policji powzięli wiedzę o szczegółach popełnienia kolejnych czynów, w tym dotyczących roli każdego z nich w realizacji przestępczych akcji, kto kierował pojazdem, kto stał na czatach, kto wynosił automaty

z pomieszczeń, kto je otwierał, a kto zbywał i w jaki sposób dzielili się zyskiem (m.in. te okoliczności podawali w swoich wyjaśnieniach).

Po szóste, wbrew wywodom skarżących, nie sposób dać wiary przedstawionej przez oskarżonych w dalszej fazie rozprawy nowej wersji, powielonej następnie w apelacjach, związanej ze sposobem ich przesłuchania w dochodzeniu, a tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia wyrażonych przez nich zastrzeżeń odnośnie rzetelności i prawidłowości protokołów sporządzonych z przebiegu tych czynności. Takie stanowisko byłoby bowiem nie do pogodzenia z zaprezentowanymi i dokładnie omówionymi w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dowodami, jak również z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie można bowiem racjonalnie przyjąć, że policjanci, którzy podejmowali jakiegokolwiek czynności służbowe z udziałem oskarżonych oraz przesłuchiwali ich w toku postępowania przygotowawczego, znali wszystkie szczegóły poszczególnych zdarzeń, tak zaś zależało im na ujawnieniu sprawców, że posunęli się do bezprawnego działania i nielegalnymi metodami wymuszali złożenie obciążających zarówno siebie jak i współoskarżonych wyjaśnień, a tym samym doprowadzili do ujawnienia przez przesłuchiwaną oskarżonych także własnej ich roli w przestępczych akcjach, w których jak następnie utrzymywali na rozprawie, nie brali żadnego udziału. Ponadto trudno byłoby zasadnie dowodzić, że funkcjonariusze policji byli aż tak zdesperowani, że w typowej sprawie o

kradzieże zdecydowali się na zastosowanie niezgodnych z prawem sposobów aby zgromadzić fałszywy materiał dowodowy i doprowadzić do skazania niewinnych osób, ryzykując własną karierą zawodową, poniesieniem surowych sankcji dyscyplinarnych, a także narażając się na odpowiedzialność karną.

Po siódme, oskarżeni odwołując swoje wcześniejsze wyjaśnienia, w których przyznali się do winy – nie zaprotestowali w jakiegokolwiek formie niezgodnemu z przepisami zachowaniu funkcjonariuszy, nie złożyli ani skargi do przełożonego, ani nie zawiadomili o popełnieniu przestępstwa polegającego, np. na przekroczeniu uprawnień, co w takich okolicznościach i z uwagi na konsekwencje płynące z przyznania się do winy aż do sześciu czynów, przy uprzedniej karalności i złożeniu obciążających także inne osoby wyjaśnień, byłoby całkowicie zrozumiałe i oczywiste,

Po ósme, o bezpodstawności powyższych zarzutów przemawia również analiza dowodów nieosobowych w postaci protokołów przesłuchań, które to dokumenty oskarżeni podpisali nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości wykonania zakwestionowanych czynności procesowych. Tylko oskarżony Ł. B. odmówił podpisania dwóch wyżej wymienionych protokołów, wyrażając oburzenie na informację, iż jego relacje są sprzeczne z wyjaśnieniami współpodejrzanych, a nadto w trakcie tych czynności przyznał się tylko do czynu z dnia 28.01.2017r. i zaprzeczył, że dokonał innych występków związanych z automatami. Po przeprowadzeniu w dalszej fazie dochodzenia trzech kolejnych przesłuchań, kiedy

każdorzazowo przyznał się już do dokonania wszystkich sześciu czynów – podpisał protokoły, nie zgłaszając żadnych uwag. Z kolei współoskarżony T. W. (1) także odmówił podpisania pierwszego protokołu z dnia 29.01.2017r (k. 65), jednakże - jak wynika z zeznań przeprowadzającego tę czynność przesłuchania policjanta M. T. (2) – jako powód tej decyzji, podejrzany wskazał, że nie chciał uchodzić za tego, który donosi na swoich kolegów.

Po dziewiąte, wszyscy apelujący, podnosząc powyższy zarzut złożenia przez oskarżonych w dochodzeniu wyjaśnień w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, całkowicie pominęli nader ważką okoliczność, iż w końcowej fazie dochodzenia, Ł. B. był przesłuchiwany w dniach 29.03.2017r. (k. 642) i 14.04.2017r. (k. 713), zaś K. G. (1) w dniu 21.02.2017r. (k. 498), podczas których to czynności także przyznali się oni do wszystkich zarzucanych im czynów, obciążając jednocześnie pozostałych oskarżonych (K. G. (1) z wyjątkiem czynu z 15/16.12.2016r) – w obecności swoich obrońców. Nie sposób przyjąć, że oskarżeni wobec których był już stosowany tymczasowy areszt, wspierani przez swoich obrońców, zapewniającymi im fachową pomoc prawną, nadal przyznawaliby się do winy, w sytuacji gdyby nie dokonali tych pięciu pozostałych przestępstw. Nota bene zabieg ten jawi się jako zrozumiały albowiem okoliczności te niweczą i to w sposób druzgoczący, forsowaną przez obrońców koncepcję, iż oskarżeni w postępowaniu przygotowawczym przyznali do sprawstwa i złożyli wyjaśnienia w wyniku stosowania

wobec nich przymusu psychicznego i fizycznego.

Po dziesiąte, dopełnienie argumentacji świadczącej o całkowitej bezzasadności podniesionych zarzutów stanowi ostatnie procesowe stanowisko zaprezentowane przez oskarżonych K. G. (2) i M. A., którzy uczestnicząc w rozprawie odwoławczej, w mowach końcowych, wyrazili żal i skruchę z powodu popełnienia wszystkich przypisanych im zaskarżonym wyrokiem czynów, potwierdzając wprost prawidłowość stanowiących jego podstawę ustaleń stanu faktycznego (m.in. ta okoliczność ta doprowadziła do korekty zaskarżonego wyroku w zakresie kary). W rezultacie wymienieni oskarżeni potwierdzili także współudział m.in. Ł. B..

Już tylko przedstawione powyżej aspekty sprawy, uprawniają do zdecydowanego odrzucenia lansowanej przez oskarżonych wersji (powielonej w apelacjach), iż wyjaśnienia, w których przyznali się do winy są nieprawdziwe albowiem zostały złożone w warunkach ograniczających swobodę wypowiedzi.

W świetle przedstawionych dowodów i okoliczności, sąd merrtii w pełni zasadnie dokonał krytycznej oceny wyjaśnień oskarżonych złożonych na rozprawie, w tych fragmentach, w których nie przyznali się dokonali czynów zarzucanych im w pkt 2 - 6 aktu oskarżenia i utrzymywali, że wcześniejsze wyjaśnienia złożyli pod wpływem przymusu stosowanego przez policjantów. Wszelkie podjęte przez apelujących próby podważenia prawidłowości wyprowadzonych przez sąd I instancji wniosków

także w tym zakresie – potraktować należy jako nieprzekonujące i nieuprawnione.

Reasumując powyższe kwestie, należy stwierdzić, że wbrew sugestiom apelujących, jako niezasadna jawi się ocena, że skoro na rozprawie przed sądem I instancji oskarżeni na pewno mieli zapewnioną swobodę wypowiedzi, to należy dać wiarę tym wyjaśnieniom. Tak bowiem należało by postąpić, gdyby były podstawy do ustalenia, że w fazie dochodzenia nie mieli oni możliwości swobodnego wypowiedzenia. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy, jak to wykazano, podstaw do takiego ustalenia nie ma (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28.02. 1987r. , III KR 17 /87, OSNPG 1987 / 10 /127).

W świetle przytoczonych okoliczności, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że kilkakrotnie złożone w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia oskarżonych, w których odtwarzając przebieg poszczególnych zdarzeń, obciążyli siebie oraz współsprawców, obarczone są jakąkolwiek wadą, czy też dowody te pozyskane zostały w wyniku przymusu psychicznego i fizycznego oraz niedozwolonych obietnic, stosowanych przez przeprowadzających czynności procesowe policjantów. Dla wsparcia tegoż stanowiska dodać jeszcze należy, że oskarżeni nie byli ze sobą w jakikolwiek sposób skonfliktowani, a zatem wykluczyć należało motyw zemsty.

Nie do zaakceptowania jest tym samym lansowany przez wszystkich trzech apelujących pogląd, że oskarżeni przyznali się do udziału

w przestępstwach, których nie popełnili.

Brak jest zatem podstaw do zaaprobowania, wyrażonych przez skarżących, krytycznych uwag zmierzających do podważenia trafności poczynionej przez Sąd I instancji oceny wyjaśnień wszystkich oskarżonych.

Reasumując, odwołanie przez Ł. B., K. G. (1) i M. A. oraz współoskarżonego T. W. (1), wcześniejszych wyjaśnień, nie potwierdza automatycznie, wbrew sugestiom apelujących, prawdziwości późniejszych ich wyjaśnień, sprowadzających się ostatecznie do negowania swojego sprawstwa i prezentowania wersji koncentrującej się na aspekcie bezprawnego wymuszania przez policjantów przyznania się do winy.

Godzi się podkreślić, iż w istocie złożone na etapie dochodzenia wyjaśnienia oskarżonych stanowiły kluczowy dowód ich sprawstwa odnośnie wszystkich przypisanych im czynów, jednak możliwa była nadto ich weryfikacja w drodze wzajemnego powiązania, a jednocześnie przeprowadzone dowody w sposób kategoryczny obaliły linię obrony forsowaną później przez oskarżonych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska apelujących, iż argumentacja i rozważania Sądu Rejonowego odnośnie przypisanych oskarżonym czynów (aczkolwiek w głównej mierze istotnie oparte na uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach oskarżonych i współoskarżonego) są z gruntu wadliwe. Nota bene sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na wyjaśnieniach (lub zeznaniach) nawet tylko jednej osoby, również

w sytuacji nie przyznania się oskarżonego do winy, nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że wyjaśnienia oskarżonego, współoskarżonego, czy zeznania jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania (por. wyrok SN z dnia 1996.01.11, II KRN 178/95, M. Prawn. 1996/10/376). Rzecz w tym, że tego rodzaju "jedyne" dowód, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołuje żadnych zastrzeżeń i nie został w żaden sposób podważony pod względem jego wiarygodności. Fakt odwoływania wyjaśnień (zeznań) lub ich zmiana nie powoduje natomiast utraty przez złożone wyjaśnienia (zeznania), tj. tzw. „pomówienia” mocy dowodowej (por. wyrok SN z dnia 19.06. 1984r., I KR 51/84, OSNPG 1985/5/74).

W rezultacie, autorzy apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną wyjaśnień oskarżonych, nie wykazali tym samym, aby stanowisko sądu orzekającego w omawianym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą.

Odpierając kolejne zarzuty zawarte apelacji obrońcy oskarżonego K. G. (1), która co wymaga podkreślenia w ogóle nie zawierała uzasadnienia (zawierała natomiast uzasadnienie zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 20.04.2017r w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania), należy zdecydowanie zaoponować zawartemu w piśmie procesowym (mającym stanowić uzupełnienie uzasadnienia apelacji) stanowisku,

iż „(...) żaden z przeprowadzonych dowodów nie potwierdził sprawstwa oskarżonego K. G. (1) odnośnie czynu z zarzutu opisanego w pkt 4 aktu oskarżenia (...)”, popełnionego w okresie od 15 do 16 grudnia 2016r. w (...) i polegającego na nieudolnym usiłowaniu dokonania kradzieży z włamaniem na szkodę M. O.. Wprawdzie oskarżony K. G. (1) zarówno w dochodzeniu, jak i na rozprawie przed sądem I instancji nie przyznał do popełnienia tegoż czynu, to jednocześnie uszło uwadze skarżącego, iż na sprawstwo wymienionego, także w tym zakresie, wprost wskazywali współoskarżeni. I tak Ł. B. wyjaśnił, że we współudziale m.in. z K. G. (1) usiłowali dokonać włamania do salonu gier w N., „(...) były tam drzwi zamknięte, nie było nikogo w środku, bloki jakieś były w sąsiedztwie (...), (...) nie udało się zabrać automatu (...)” k- 139v. Ł. B. te obciążające siebie i m.in. K. G. (1) wyjaśnienia podtrzymał, będąc jeszcze później dwukrotnie przesłuchany i to w obecności swojego obrońcy (k. 641, 713). Podobnie kolejny współsprawca tegoż czynu – T. W. (1) przyznał się do jego popełnienia wspólnie i w porozumieniu m.in z K. G. (1) i Ł. B. (k. 504). Prawdliwość poczynionej przez sąd orzekający oceny tychże dowodów poświęcone były wcześniejsze akapity niniejszego uzasadnienia. Podkreślenia wymaga nadto wskazywana już okoliczność, iż oskarżony K. G. (2) na rozprawie odwoławczej, w mowie końcowej, ostatecznie potwierdził swoje sprawstwo odnośnie wszystkich przypisanych mu czynów, w tym także występkę zrzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia i wyraził skruchę. Także w kategoriach nieporozumienia należy potraktować kwestionowanie przez

obrońcę dokonanych przez sąd meriti ustaleń odnośnie czynu popełnionego w dniu 19.12.2016r. (pkt 5 aktu oskarżenia) w sytuacji, gdy oskarżony K. G. (1) złożył bardzo szczegółowe wyjaśnienia odnośnie jego przebieg, osób w nim uczestniczących, czasu i miejsca jego dokonania, roli każdego z uczestników, sposobu działania, ilości i asortymentu skradzionego mienia, okoliczności jego zbycia i podziału uzyskanych pieniędzy (k. 58v), a następnie podtrzymał je przed prokuratorem (k. 102), przed sądem (k. 129) i będąc jeszcze raz przesłuchany na etapie dochodzenia i to w obecności swojego obrońcy (k. 498). Wbrew wywodom apelującego, wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) także w tym zakresie zostały pozytywnie zweryfikowane, korespondującymi z nimi, nie tylko wyjaśnieniami M. A. (k. 80, 95, 475, 637)), ale także Ł. B. (k. 139v, 642, 713). Ponownie należy przypomnieć, że iż oskarżony K. G. (1) na rozprawie odwoławczej, w mowie końcowej, ostatecznie potwierdził swoje sprawstwo odnośnie wszystkich przypisanych mu czynów, w tym także występkę zrzucanego mu w pkt 5 aktu oskarżenia i wyraził skruchę. Odnośnie pozostałych przypisanych K. G. (1) czynów, obrońca nie przytoczył żadnej argumentacji na poparcie sformułowanych zarzutów, także w piśmie procesowym.

Ustosunkowując się jeszcze do apelacji obrońcy M. A. należy kolejny raz przypomnieć, że wyjaśnienia tegoż oskarżonego z postępowania przygotowawczego nie były jedynym dowodem jego sprawstwa, ale zostały pozytywnie zweryfikowane wyjaśnieniami współoskarżonych Ł. B., K. G. (1) i T. W. (2),

a odnośnie czynu zarzucanego mu w pkt 6 aktu oskarżenia, także zeznaniami H. Z., który w imieniu pokrzywdzonej spółki podejmował działa bezpośrednio z udziałem oskarżonego, mające na celu odzyskanie przywłaszczonych automatów (oskarżony utrzymywał wobec świadka, że musiał przenieść automaty w inne miejsce gdyż wygasła umowa najmu, a następnie zapewniał go, że wyda urządzenia, czego jednak nie uczynił). We wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia wskazano powody, dla których uznano prawidłowość poczynionej przez sąd meriti oceny m.in. wyjaśnień tegoż oskarżonego, złożonych na poszczególnych etapach postępowania. Trafności dokonanych przez sąd orzekający ustaleń stanu faktycznego, m.in. odnośnie przypisanego oskarżanemu czynu popełnionego w dniu 19 grudnia 2016r. (pkt. 4 aktu oskarżenia) nie mogą skutecznie podważyć wywody apelującego, odwołujące się do zeznań B. G., który złożył na prośbę M. A. pisemne oświadczenie, iż będąc na miejscu zderzenia nie widział wśród sprawców żadnego z oskarżonych. Nie powiodła się podjęta przez obrońcę próba podważenia prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający krytycznej oceny zeznań tegoż świadka, albowiem w pełni przekonują argumenty, przytoczone przez sąd w pisemnym uzasadnieniu dla wsparcia wyprowadzonych wniosków w tym przedmiocie. Godzi się jedynie wskazać, iż zeznania B. G. obarczone są wadą stronniczości albowiem złożył on dołączone do akt pisemne oświadczenie na prośbę oskarżonego M. A., który jest jednocześnie partnerem jego siostry. Ponadto uszło uwadze

apelującego, że B. G. podał, iż w trakcie zdarzenia wszyscy sprawcy mieli zamaskowane twarze czapkami oraz szalami i tylko jeden z nich się odezwał, wypowiadając zaledwie kilka słów, a zatem z oczywistym względów nie mógł zidentyfikować nawet po głosie pozostałych. Ponadto nie ulega wątpliwości, że osoby, które znane były B. G., podjęły wszelkie możliwe działania, w tym zamaskowały twarze i milczały w trakcie dokonywania kradzieży, aby uniknąć rozpoznania. Z kolei sprawca, który odezwał w trakcie zajścia mógł celowo też zmienić tembr głosu w tym samym celu. O bezzasadności podniesionego przez obrońcę zarzutu dokonania wadliwych ustaleń faktycznych, świadczy także fakt, że również oskarżony M. A. na rozprawie odwoławczej, w mowie końcowej, ostatecznie potwierdził swoje sprawstwo odnośnie wszystkich przypisanych mu czynów, w tym także co do występkę zrzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia i wyraził skruchę.

Powyższe uwagi dotyczące wartości dowodowej zeznań B. G. zachowują aktualność w odniesieniu do tożsamego zarzutu, zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. B.. W kwestii nie uwzględniania podniesionych m.in. przez obrońcę oskarżonego Ł. B. zarzutów natury procesowej oraz błędu w ustaleniach faktycznych, koncertujących się na kwestionowaniu poczynionej przez sąd orzekający analizy i oceny wyjaśnień oskarżonego Ł. B. i pozostałych oskarżonych z fazy dochodzenia i rozprawy – sąd odwoławczy już się wypowiedział we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia. Wskazać także należy obrońcy, że sąd meriti

poczynił ustalenia odnośnie czynu popełnionego w dniu 25 grudnia 2016r. w K. (pkt 3 aktu oskarżenia), nie tylko na podstawie ogólnikowych wyjaśnień oskarżonego Ł. B. złożonych w dochodzeniu (k. 139) i podtrzymywanych w trakcie kolejnych przesłuchań przeprowadzonych w obecności obrońcy (k. 642, 713), ale także w oparciu o bardzo szczegółowe w tym zakresie wyjaśnienia K. G. (1) (k. 58v, 499v), M. A. (k. 80, 95, 149, 475, 637) i T. W. (1) (k. 64v, 105, 158, 504). Skonstruowaną natomiast dopiero w dalszej fazie rozprawy przez współoskarżonego T. W. (1) nową wersję, iż tegoż dnia był razem z Ł. B. w I. na imprezie towarzyskiej, sąd meriti zasadnie wykluczył, odmawiając wiary tym zmienionym wyjaśnieniom oraz słusznie krytycznie ocenił zeznania jego partnerki A. F., świadka D. K. (2), świadka J. J. i jego partnerki J. R.. Wobec rangi dowodowej wyjaśnień oskarżonych Ł. B., K. G. (1), M. A. i T. W. (1) z etapu dochodzenia, podnoszona przez obrońcę okoliczność złej jakości nagrania monitoringu, obejmującego lokal w K. – nie może doprowadzić do negatywnej zaskarżonego wyroku. Podobnie tak bardzo akcentowane przez obrońcę oskarżonego Ł. B. rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonych dotyczące m.in. sposobu podziału zysku, okoliczności postępowania ze skradzionym mieniem, czy też niekiedy brak precyzji w określeniu przez niektórych z nich miejsc kradzieży – nie podważają prawidłowości dokonanych przez sąd I instancji ustaleń przemawiających za ich sprawstwem. Ujawnione sprzeczności mają bowiem charakter drugorzędny i nieistotny dla rozstrzygnięcia, a ponadto

oczywistym jest, że z uwagi na wielość czynów i podobieństwo okoliczności ich popełnienia, oskarżeni z naturalnych powodów mogli mieć pewne trudności z precyzyjnym odtworzeniem ich przebiegu. Ponadto jak słusznie zauważył sąd meriti, w wyjaśnieniach oskarżonych rysuje się przejawiana przez nich tendencja do umniejszania swojej roli w przestępczych akcjach. Pomimo, że udział oskarżonego Ł. B. w dokonaniu w dniu 9.01.2017r w H. kradzieży automatów nie wynika z wyjaśnień M. A. i K. G. (1), to w świetle wyjaśnień samego oskarżonego Ł. B., który trzykrotnie w toku postępowania przygotowawczego (dwukrotnie był przesłuchiwany w obecności swojego obrońcy) przyznał się do popełnienia m.in. tego czynu, potwierdzonych szczegółowymi wyjaśnieniami współsprawcy T. W. (1), wskazującego wprost na aktywny udział w/w (k. 64) - podjętą przez apelującego próbę podważenia ustaleń sądu orzekającego także w tym zakresie, należy ocenić jako nieskuteczną. Dopełnienie argumentacji świadczącej o całkowitej bezzasadności podniesionych zarzutów stanowi ostatnie procesowe stanowisko zaprezentowane przez oskarżonych K. G. (2) i M. A., którzy uczestnicząc w rozprawie odwoławczej, w mowach końcowych, wyrazili żal i skruchę z powodu popełnienia wszystkich przypisanych im zaskarżonym wyrokiem czynów, potwierdzając wprost prawidłowość stanowiących jego podstawę ustaleń stanu faktycznego, a w rezultacie wymienieni oskarżeni potwierdzili także współudział m.in. Ł. B..

Reasumując należy stwierdzić, że apelujący nie wykazali żadnych

konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, ich zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez nich zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd I instancji zgromadził pełny materiał dowodowy, ocenił go właściwie, omawiając wszystkie ujawnione dowody i nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę natomiast poczynił z kolei prawidłowe ustalenia faktyczne i wyprowadził trafne wnioski przemawiające za winą oskarżonych odnośnie wszystkich przypisanych im czynów.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się ani obrazy przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zakwestionowany wyrok co do sprawstwa oskarżonych znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego przez apelujących rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonych pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wniosek

| | | |
|---|---|--|
| <p>1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia czynów zarzucanych im w pkt 2- 6 aktu oskarżenia,</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p> | <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | | |
| <p>1. Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacjach naruszenia przepisów postępowania – art. 5 § 1 kk i art. 7 kpk, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonych – brak było podstaw do uwzględniania wniosków o uniewinnienie oskarżonych od popełnienia czynów przypisanych im zaskarżonym wyrokiem, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p> <p>2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako</p> | | |

skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylecia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego

jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

| Lp. | Zarzut | |
|---|--|--|
| 3 | rażąca niewspółmierność kar jednostkowych i kar łącznych | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| <p>Co do alternatywnie podniesionego zarzutu rażącej niewspółmierności kary, zawartego w apelacjach obrońców, przede wszystkim należy zaakcentować, iż zachodzi ona jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk.</p> | | |

Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można - również w potocznym tego słowa znaczeniu - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie zachodzi w zakresie kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonego K. G. (1) w pkt 16 i 17, a w konsekwencji sąd odwoławczy zobligowany był na nowo orzec karę łączną, a także w odniesieniu do kar łącznych orzeczonych wobec Ł. B. i M. A..

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu jest jak najbardziej trafna i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym

zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra (przeciwko mieniu), wysoką wartość skradzionego mienia oraz sposób działania (we współdziałaniu)

Wbrew wywodom autorów apelacji, nie budzi także jakichkolwiek zastrzeżeń rodzaj i wymiar orzeczonych wobec oskarżonych M. A. (pkt 1 – 3) i Ł. B. (pkt 11 – 13) kar jednostkowych pozbawienia wolności, a także rodzaj i wymiar orzeczonej wobec oskarżonego K. G. (1) w pkt 18 kary jednostkowej pozbawienia wolności, albowiem po pierwsze skarżący nie wykazali wadliwości zawartych w wymienionych punktach zaskarżonego wyroku rozstrzygnięć w tym przedmiocie, a po wtóre rozpoznając sprawę Sąd I Instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonych obciążająco oraz czy dopatrył się jakichkolwiek okoliczności łagodzących i czym kierował się wymierzając sprawcom tego rodzaju kary w określonym wymiarze.

Sąd I instancji uwzględnił także wszystkie istotne okoliczności determinujące wymiar powyższych kary jednostkowych.

Z kolei na niekorzyść oskarżonego K. G. (1) sąd meriti wadliwie przyjął uprzednią karalność (na co wprost wskazują zapisy pisemnego uzasadnienia), albowiem wyrokiem Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 05.09.2016r. postępowanie karne wobec niego warunkowo umorzono, a zatem w chwili dokonywania przedmiotowych czynów korzystał ze statusu sprawcy niekaranego, na co słusznie zwrócił uwagę

apelujący obrońca. Co także istotne w chwili orzekania przez sąd odwoławczy uległ zatarciu nie tylko ten wyrok, ale także dwa późniejsze skazania na kary grzywny. W rezultacie z aktualnych danych o karalności wynika, że oskarżony K. G. (1) jest tylko raz skazany przez sąd holenderski orzeczeniem z dnia 06.02.2017r. za kradzież na karę 14 dni pobawienia wolności. Skoro przyjęcie wobec oskarżonego K. G. (1) okoliczności obostrzającej wymiar kary było obarczone zasadniczym błędem, to sąd odwoławczy zobligowany był złagodzić orzeczone wobec niego w punktach 16 i 17 wyroku kary jednostkowe. Z kolei kara jednostkowa orzeczona wobec K. G. (1) w pkt 18 nie podlegała już dalszemu łagodzeniu z uwagi na orzeczenie jej przez sąd I instancji w najniższym wymiarze przewidzianym za tego rodzaju przestępstwo. Sąd Okręgowy uznał, że obniżenie wobec oskarżonego K. G. (1) kary pozbawienia wolności za ciąg kradzieży (pkt 16) z 1 roku pozbawienia wolności do 7 miesięcy pozbawienia wolności i za przestępstwo włamania (pkt 17) z 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności do 1 roku pozbawienia wolności, będzie adekwatną i wystarczającą do stopnia społecznej szkodliwości tych czynów represją karną, a zarazem pozwoli na realizację celów kary zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej. Realizując powinność zachowania wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, sąd odwoławczy zróżnicował wymiar kar orzeczonych wobec oskarżonych, uwzględniając odmienności w ich zachowaniu przed popełnieniem przypisanych im czynów. Oskarżony Ł. B. był 12 – krotnie karany przed popełnieniem

przedmiotowych czynów i 2 – krotnie potem, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu i zdrowiu, zaś oskarżony M. A. był uprzednio 1 raz karany za przestępstwo oszustwa i 3 – krotnie później, jednakże tych późniejszych skazań z uwagi na kierunek apelacji nie można potraktować na jego niekorzyść. Fakt wielokrotnej uprzedniej karalności oskarżonego Ł. B. (12 wyroków skazujących, w tym na długoterminowe bezwzględne kary pozbawienia wolności, plus 2 wyroki łączne) oraz fakt 1 – krotnej uprzedniej karalności M. A., należało potraktować (co także sąd I instancji uczynił), miarkując wymiar kary, jako okoliczność obciążającą tychże oskarżonych, która jednocześnie wyklucza orzeczenie wobec w/w jednostkowych kar pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Prezentowana przez oskarżonych Ł. B. i M. A. przed popełnieniem przypisanych im zaskarżonym wyrokiem czynów postawa, przejawiająca się m.in. w rażącym lekceważeniu obowiązujących zasad i popadaniu w konflikt z prawem, wzmacnia zatem trafność rozstrzygnięć co do wymiaru orzeczonych wobec nich kar jednostkowych pozbawienia wolności. Co znamienne obrońca oskarżonego Ł. B. domagając się orzeczenia jak najłagodniejszej kary, jednocześnie całkowicie pominął tak ważki, a wręcz kluczowy z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary – fakt jego uprzedniej wielokrotnej karnośći.

Wbrew wywodom apelujących, za brakiem podstaw do dalszego łagodzenia orzeczonych kar jednostkowych przemawiają także takie okoliczności jak wielość

dokonanych przestępstw i wartość skradzionego mienia.

Ponownie wskazać należy, że aby skutecznie podnieść zarzut rażącej niewspółmierności kary nie wystarczy powoływać się na ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale musiałaby wystąpić różnica tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można - również w potocznym tego słowa znaczeniu - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować.

Sąd odwoławczy nie stwierdził także zarzucanego w apelacjach uchybienia mającego polegać na nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających za możliwością zastosowania art. 37a kk i 37 b kk do jednostkowych kar.

W odniesieniu do czynów z art. 279 § 1 kk w ogóle niedopuszczalne jest stosowanie zarówno art. 37a kk z uwagi na przewidzianą przez ustawodawcę sankcję za tego rodzaju występki, który zagrożony jest karą od 1 do 10 lat pozbawienia wolności. W przepisie art. 37a kk wprowadzono bowiem wymóg, aby czyn zagrożony był karą do 8 lat pozbawienia wolności. W świetle zaś art. 37b kk nie można stosować zamiennej kary mieszanej, gdy ustawa obliguje sąd do orzeczenia kary przewidzianej w sankcji, tak jak to jest przy karaniu m.in. recydywistów - art. 64 k.k. (Violetta Konarska-Wrzošek Komentarz do art.37(a) Kodeksu karnego). Z kolei w kontekście wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności (całokształt akcji przestępczej, wielość popełnionych czynów, wartość skradzionego

mienia), prawidłowa realizacja dyrektyw wymiary kary nie pozwala na zastosowaniu obu instytucji prawa materialnego w przypadku pozostałych czynów przypisanych oskarżonemu z art. 278 § 1 kk i art. 284 § 2 kk

Wobec zaistnienia w niniejszej sprawie wszystkich warunków określonych art. 85 kk, tzn. oskarżeni popełnili więcej niż dwa przestępstwa i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju, sąd odwoławczy (po uprzednim uchyleniu zawartego w punkcie 19 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o karze łącznej orzeczonej wobec oskarżonego K. G. (1)) zobligowany był na nowo połączyć jednostkowe kary pozbawienia wolności (po zmodyfikowaniu dwóch z nich) i orzec wobec tegoż oskarżonego karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa. W odniesieniu zaś do oskarżonych Ł. B. i M. A. zaszła konieczność złagodzenia orzeczonych przez sąd I instancji kar łącznych. W ocenie sądu odwoławczego, należało wobec wszystkich oskarżonych ukształtować kary łączne na zasadzie pełnej absorpcji. W tym miejscu należy odwołać się do dyrektyw wymiaru kary łącznej określonych w art. 85a kk oraz powszechnie przyjętego stanowiska wyrażonego w judykaturze i orzecznictwie, zgodnie z którymi w przypadku istnienia podstaw do stosowania przepisów o karze łącznej wymiar kary jest dwuetapowy. Sąd powinien na pierwszym jej etapie kierować się dyrektywami z art. 53 kk dając pierwszeństwo dyrektywie społecznej szkodliwości czynów, natomiast na drugim etapie wymiaru kary łącznej prymat

powinien należeć do dyrektywy realizującej cele wychowawcze i zapobiegawcze. Zaznaczyć także należy, że ferując wyrok w zakresie kary łącznej sąd orzekający nie jest uprawniony do ponownego rozważenia tych samych okoliczności, które legły u podstaw wymiaru kar jednostkowych, lecz powinien rozważyć przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono te kary istnieje ścisły związek czasowy, podmiotowy lub przedmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak, a ponadto powinien rozważyć, czy zaistniały inne okoliczności przemawiające za korzystnym lub niekorzystnym ukształtowaniem kary łącznej. Im te podobieństwa czasowe, przedmiotowe i podmiotowe pomiędzy poszczególnymi przestępstwami są większe, tym wymiar kary łącznej powinien zmierzać ku zasadzie absorpcji, czym mniejsze – ku zasadzie kumulacji (por. wyrok SN z dnia 02 grudnia 1975 r., Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33). Zasadę absorpcji stosuje się zatem gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową są jednorodnej i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym. Zaznaczyć należy, że na wymiar kary łącznej nie ma wpływu ani stopień zawinienia z jego funkcją limitującą, ani stopień społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw. Decydujące znaczenie ma zaś względ na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej.(por. wyrok SA w w Białymstoku z dnia 29.09.1998, II AKa 98/98, OSA 1999/3/20). Na uwagę zasługuje

również pogląd, zgodnie, z którym zasadę absorpcji stosuje się, gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem stanowią jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania, (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 08.03.2001 r., II AKa 59/01, Prok. i Pr. 2002/3/21).

Zaznaczyć należy, że sąd meriti miał na uwadze „relacje czasowe i przedmiotowe między każdym z przypisanych czynów”, czemu wprost dał wyraz na str. 24 uzasadnienia, jednakże reguła ta nie znalazła należytego odzwierciedlenia w wymiarze orzeczonych kar łącznych.

Odnosząc przytoczone rozważania do realiów przedmiotowej sprawy, sąd odwoławczy uznał, że ukształtowana na zasadzie pełnej absorpcji kara łączna w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy orzeczona wobec Ł. B., kara łączna w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego M. A. i kara łączną w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego K. G. (1), będą karami realizującymi powyższe dyrektywy. Za powyższą konstatacją przemawia ocena związku czasowo (na przestrzeni dwóch miesięcy) – przedmiotowo (wszystkie przeciwko mieniu – automaty) - podmiotowego (część czynów popełniona została na szkodę tych samych pokrzywdzonych) pomiędzy poszczególnymi czynami i postawy oskarżonych, szczególnie M. A. i K. G. (3), którzy na rozprawie odwoławczej, w mowie końcowej, ostatecznie potwierdzili swoje sprawstwo odnośnie wszystkich przypisanych im czynów, wyrazili żal i skruchę, a ponadto ustabilizowali tryb życia.

Wbrew wywodom obrońcy oskarżonego K. G. (1), ujawnione okoliczności takie jak: wielość przypisanych czynów, wartość skradzionego mienia oraz późniejsza karalność za kradzież, wykluczają orzeczenie wobec niego kary wolnościowej, albowiem tak ukształtowana kara nie pozwalałaby na osiągnięcie zarówno zapobiegawczych, jak i wychowawczych celów.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzone oskarżonym kary są jak najbardziej sprawiedliwe uwzględniające zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Powinny one zarazem wywołać w świadomości oskarżonych przeświadczenie o nieuchronności kar za popełnione przestępstwa oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kary w tym wymiarze będą oddziaływały właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzone oskarżonym kary stanowią konieczną, a zarazem adekwatną do stopnia ich zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowych czynów represję karną za popełnione występki i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Wniosek

o zmianę wyroku poprzez orzeczenie jak najłagodniejszych kar

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

| | | |
|--|--|--|
| Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny. | | |
| Wobec częściowej zasadności podniesionych zarzutów i częściowo uznania przytoczonej w apelacjach argumentacji za uprawnioną (do których to kwestii odniesiono się powyżej) oraz w świetle mających wpływ na wymiar kar jednostkowych i kar łącznych wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, tak obciążających jak i łagodzących – wnioski o złagodzenie kar częściowo zasługiwały na uwzględnienie, | | |
| Lp. | Zarzut | |
| 4 | obrazy prawa materialnego – art. 44 par 2 kk poprzez jego zastosowanie | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny |
| Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| Uwzględnieniu podlegał zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego K. G. (1), zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 44 § 2 kk poprzez jego zastawanie w odniesieniu do dowodów rzeczowych w postaci 2 sztuk przenośnych pamięci oraz 2 sztuk nawigacji. Godzi się przypomnieć, że artykuł 44 § 2 kk daje Sądowi możliwość orzeczenia przepadku przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Przepadkowi ulegają wyłącznie przedmioty pochodzące z przestępstwa rozpoznawanego w sprawie. Przedmiot służy do | | |

popelnienia przestępstwa, jeśli został specjalnie w tym celu wytworzony, jak i wówczas, gdy przedmiot ten co do zasady wykorzystywany jest w celach użytkowych, jednak in concreto posłużono się nim do popelnienia przestępstwa. Jest to zatem przedmiot, którego zastosowanie warunkuje popelnienie przestępstwa (wyrok SA Warszawa z dnia 04-06-2018, II AKa 71/18).

Zgodzić należy się z obrońcą, iż z żadnego przeprowadzonego dowodu nie wynika, aby przedmioty te służyły lub były przeznaczone do popelnienia przestępstwa. Oczywistym jest też, że przedmioty te nie zostały on wytworzone w tym celu, ani ich zastosowanie nie warunkowało popelnienia osadzonych w tej sprawie przestępstw. Urządzenia nawigacyjne są obecnie typowym wyposażeniem pojazdów, zaś przenośne pamięci w istocie posiada każdy użytkownik komputera. Wymaga także podkreślenia, że Sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie o przepadku wymienionych dowodów ograniczył w pisemnym uzasadnieniu do jednego zdania, stanowiącego w istocie powielenie treści przepisu art. 44 § 2 kk „(...) Wskazane rzeczy służyły lub były przeznaczone do popelnienia przypisanych oskarżonym czynów”(...).

Wniosek

o zwrot dowodów rzeczowych w postaci dwóch nawigacji i dwóch przenośnych pamięci

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

| | |
|--|--|
| Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny. | |
| Wbrew żądaniu zawartemu w petitum apelacji, sąd odwoławczy na podstawie art. 231 § 1 kpk złożył wymienione rzeczy do depozytu sądowego, albowiem powstaje wątpliwość komu należy je wydać. Z materiału dowodowego nie wynika bowiem, czyją stanowią one własność lub inny tytuł prawny. Złożone do depozytu sądowego przedmioty zostaną zwrócone osobie, która wykaże swoje do nich uprawnienia. | |

| | |
|---|-----------------------------|
| 4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU | |
| 1. | |
| Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności | |
| 5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO | |
| 5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji | |
| 1. | Przedmiot utrzymania w mocy |
| <ul style="list-style-type: none"> - co do winy - odnośnie wszystkich przypisanych oskarżonym czynów, - co do rodzaju i wymiaru kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonych M. A. o i Ł. B., - co do rodzaju i wymiaru kary jednostkowej orzeczonej w pkt 18 wobec skarżonego K. G. (1), - co do rozstrzygnięć o zaliczeniu wobec wszystkich oskarżonych na poczet orzeczonych kar łącznych | |

| | |
|---|---------------------------|
| okresów rzeczywistego pozbawienia wolności, zwrotu dowodu rzeczowego, kosztów sądowych oraz kosztów na rzecz obrońców (pkt 4, 5, 15, 20, 23 – 26 zaskarżonego wyroku) | |
| Zwięźle o powodach utrzymania w mocy | |
| <p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, kompleksowo i prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk i dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego, a także wobec nieuprawnionych wniosków zawartych w apelacjach obrońców o uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im w pkt 2 – 6 a/o czynów lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy co do rozstrzygnięć o winie oraz w powyżej wskazanym zakresie, jako w pełni słuszny i trafny w tej części.</p> | |
| 5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji | |
| 1 - 7 | Przedmiot i zakres zmiany |
| <ul style="list-style-type: none"> - zmieniono zawarte w punktach 4 i 14 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o karach łącznych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych M. A. i Ł. B. poprzez obniżenie ich wymiaru, - zmieniono zawarte w pkt 16 i 17 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o karach jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego K. G. (1) poprzez obniżenie ich wymiaru, - po uprzednim uchyleniu zawartego w pkt 19 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o karze łącznej orzeczonej oskarżonego K. G. (1), na nowo połączono zmodyfikowane kary jednostkowe oraz karę jednostkową orzeczoną w pkt 18 i wymierzono nową karę łączną pozbawienia wolności wobec tego oskarżonego, - zmieniono pkt 22 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że cztery dowody rzeczowe w postaci dwóch nawigacji | |

| | |
|--|--|
| i dwóch nośników pamięci złożono do depozytu sądowego. | |
| Zwięźle o powodach zmiany | |
| Powody zmiany wyroku w zakresie kary zostały szczegółowo przedstawione powyżej w części poświęconej zarzutowi rażącej niewspółmierności kary, zaś odnośnie orzeczenia o przepadku w części poświęconej obrazie prawa materialnego. | |

| | | |
|---|--|-----------------------|
| 5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji | | |
| 5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia | | |
| 1.1. | | # art. 439 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylecia | | |
| | | |
| 2.1. | Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylecia | | |
| | | |
| 3.1. | Konieczność umorzenia postępowania | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia | | |
| | | |
| 4.1. | | # art. 454 § 1 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylecia | | |
| | | |

| | |
|---|-------------------------|
| 5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania | |
| 5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku | |
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności |
| 6. Koszty Procesu | |

| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności |
|--------------------------------|---|
| III IV | <p>Sąd odwoławczy, uwzględniając aktualną sytuację majątkową i osobistą oskarżonych oraz konieczność odbycia przez nich kar pozbawienia wolności, na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił ich w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.</p> <p>Na mocy art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze i § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 4 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714), zgodnie z wnioskiem, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. R. kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. A. z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. kwotę 619,92 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Ł. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym</p> |

| |
|------------------|
| 7. PODPIS |
| |